

***Sygn. akt I A Ca 86/13***

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 21 listopada 2013 r.***

***Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:***

Przewodniczący: SSA Przemysław Kurzawa

Sędziowie: SA Zbigniew Cendrowski

SA Roman Dzięczek (spr.)

Protokolant: ref. staż. Katarzyna Wielgosz

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2013 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa (...) spółki jawnej A. S. J. H. (1), J. H. (2) w likwidacji w K.

przeciwko Towarzystwu (...)

S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 22 maja 2012 r.

sygn. akt XVI GC 791/10

***1. oddala apelację,***

***2. zasądza od (...) spółki jawnej A. S. J. H. (1), J. H. (2) w likwidacji w K. na rzecz Towarzystwa (...) S.A. w W. kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.***

Sygn. akt I ACa 86/13

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 maja 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo (...) spółki jawnej A. S., J. H. (2) w likwidacji w K. (dalej – Spółka lub powód) skierowane przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W. (dalej – pozwany lub ubezpieczyciel) o zapłatę kwoty 6 710 272,79 zł na podstawie umowy ubezpieczenia ryzyka kupieckiego z opcją windykacji należności.

Ustalił m.in., że na wniosek powodowej Spółki doszło do zawarcia w dniu 10 grudnia 2003 r. umowy ubezpieczenia ryzyka kredytu Kupieckiego z opcją windykacji, a następnie – w dniu 19 grudnia 2003 r. – umowy o świadczenie usług windykacyjnych do tej umowy.

Do objęcia należności ochroną ubezpieczeniową niezbędne było pisemne poinformowanie przez ubezpieczyciela o ustaleniu limitu kredytowego dla danego klienta, do wysokości której ubezpieczyciel udzielał ochrony.

Realizując taki zapis owu ubezpieczyciel przyznał ubezpieczonemu limity kredytowania dla klienta (...) spółki z o.o.:

- w dniu 19 grudnia 2003 r. na kwotę 2 500 tyś. zł ważny od 1 stycznia 2004 r. oraz

- w dniu 8 stycznia 2004 r. na kwotę 2 500 tyś. zł oraz dodatkowy – dla należności powstałych w okresie od 1 kwietnia 2004 r. do 30 kwietnia 2004 r. – w kwocie 7 500 tyś. zł

Także spółka z o.o.(...) ubezpieczała swoje transakcje u pozwanego Towarzystwa.

W okresie istotnym w sprawie obowiązywał przepis art. 815 § 1 k.c. nakładający na ubezpieczającego się obowiązek podania wszystkich znanych sobie okoliczności, o które zakład ubezpieczeń zapytywał w formularzu oferty.

W deklaracji wstępnej z 4 grudnia 2003 r. ubezpieczyciel wymagał wskazania klientów, w stosunku do których zawieszono kolejne dostawy z powodu przeterminowania należności ze względu na poważne zagrożenie realizacji płatności oraz należności zagrożone łącznie, w przedziałach – do 60 dni, od 60 do 120 dni, od 120 do 180 dni i powyżej 180 dni.

Powoda Spółka nie wskazała żadnych należności zagrożonych (...) sp. z o.o.. Okazało się jednak, że Spółce przysługiwało wiele przeterminowanych należności względem (...), zarówno z cesji, jak i własnych. Tych pierwszych było na kwotę 9 559 959,81 zł.

W wniosku z 10 grudnia 2003 r. o ustalenie limitu kredytowego ubezpieczyciel wymagał m.in. informacji o przebiegu współpracy z klientem, w tym opóźnień w płatnościach dłuższych niż jeden miesiąc i przekroczeń terminów płatności.

Spółka przekazała ubezpieczycielowi informację, że w ciągu roku przed złożeniem wniosku nie miało miejsca przekraczanie terminów płatności przez sp. z o.o. (...). Jednakże takie należności istniały na łączną kwotę 12 058 633,82 zł.

W następnym wniosku – z 8 stycznia 2004 r. – ubezpieczyciel także wymagał podania tożsamyh informacji.

Spółka przekazała informację, że w ciągu roku przed złożeniem wniosku nie miało miejsca przekraczanie terminów płatności przez sp. z o.o. (...). Tymczasem Spółce przysługiwały wymagalne ponad miesiąc i w dalszym ciągu niezapłacone na łączną kwotę 791 994,98 zł.

We wniosku z 25 marca 2004 r. o ustalenie limitu kredytowego na kwotę 7 500 tyś. zł ubezpieczyciel również wymagał informacji wyżej wskazanych.

Spółka przekazała informację, że w ciągu roku przed złożeniem wniosku nie miało miejsce przekraczanie terminów płatności przez Spółkę (...). Tymczasem na datę złożenia wniosku należało poinformować o zapłaconych, ale z przekroczeniem terminów wierzytelności z cesji, co na nastąpiło, jak również Spółce przysługiwały niezapłacone należności od (...) sp. z o.o. na łączną kwotę - o 193 623,98 zł.

W dniu 6 maja 2004 r. ubezpieczyciel wydał decyzję o zniesieniu limitu kredytowego na (...) sp. o.o.

Wcześniej, w dniu 19 kwietnia 2004 r. zostało dokonane zgłoszenie niezapłaconych wierzytelności (...) sp. z o.o. na kwotę 7 894 438,84 zł celem podjęcia windykacji.

Pismem z dnia 7 września 2004 r. Spółka wystąpiła o wypłatę odszkodowania z tytułu należności za okres do 30 kwietnia 2004 r. Decyzją odszkodowawcą 26 listopada 2004 r. ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania

podnosząc, że przyznane limity zostały wydane na podstawie podania nieprawdziwych informacji (wprowadzenia w błąd). Odwołał się także do dyspozycji art. 84 i art. 815 k.c. oraz § 9 i 12 owu.

Spółka wystąpiła w dniu 28 listopada 2005 r. z wnioskiem o wezwanie do próby ugodowej do Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy co do zapłaty odszkodowania w wysokości 6 710 272,79 zł. Postępowanie to zakończyło się w dniu 8 grudnia 2006 r.

W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że nastąpił wypadek „faktycznej niewypłacalności” klienta. Zasadniczą kwestię, czy zachodziły podstawy odmowy wypłaty odszkodowania Sąd rozstrzygnął w ten sposób, że uznał, iż w sprawie miał miejsce ekskluzywny zbieg norm; konsekwencje z art. 815 § 3 k.c. jako szczególne, wyłączyły zastosowanie art. 88 § 1 k.c. w zw. z art. 84 § 1 k.c. (lex specialis derogat legi generali).

Roszczenie powoda nie było przedawnione, jednakże zaistniały okoliczności istotne w świetle powołanego art. 815 § 3 i § 1 k.c. Zarówno w deklaracji wstępnej z dnia 4 grudnia 2003 r., we wniosku o ustalenie limitu kredytowego z dnia 10 grudnia 2003 r., jak i we wniosku z dnia 8 stycznia 2004 r. powód nie podał żadnych negatywnych informacji dotyczących spółki (...), mimo że takie dane były i należało je ujawnić.

Natomiast wniosek z 25 marca 2004 r. nie stał się podstawą jakiegokolwiek umowy (czy też tzw. doubezpieczenia).

Sam powód nie twierdził, że okoliczności opisane w ustaleniach stanu faktycznego nie mają wpływu na zwiększenie prawdopodobieństwa wypadku objętego umową. Podnosił jedynie, że pozwany miał wiedzę o sytuacji finansowej spółki (...) w związku z ubezpieczeniem przez nią swoich transakcji u pozwanego.

Sąd pierwszej instancji nie zaakceptował tego zarzutu. Wskazał, że pozwanemu mogły być znane wierzytelności spółki (...), ale nie jej długi, czy szersza sytuacja finansowa tej spółki. Nadto, według Sądu, przepis art. 815 § 3 k.c. określa sankcje wobec podmiotu, który ubezpiecza się i postępuje niełojalnie wobec ubezpieczyciela.

Sąd Okręgowy zauważył także, że decyzja o nadaniu limitu ubezpieczeniowego z dnia 8 stycznia 2004 r. zawierała zapis, który wymagał - w ramach zabezpieczenia - przeniesienia przez odbiorcę na rzecz dostawcy prawa własności rzeczy ruchomych na kwotę 2 000 000 zł oraz hipoteki na opisanych przez ten Sąd działkach. Powód zaś nie wykazał, aby spełnił ten warunek. Zarazem Sąd pierwszej instancji stwierdził, że zapis § 12 ust. 1 Ogólnych Warunków jest nieważny, ponieważ jedyne odstępstwa umożliwiające ubezpieczycielowi odmowę wypłaty odszkodowania są wskazane w art. 815 § 3 i art. 827 § 1 k.c.

Ostatecznie Sąd ten orzekł o oddaleniu żądania na podstawie art. 815 § 1 i 3 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do 9 sierpnia 2007 r. w zw. z art. 805 § 1 i 2 pkt 2 k.c., a o kosztach procesu na podstawie art. 98 k.p.c.

Od orzeczenia tego apelację w całości wniósł powód.

Zarzucił Sądowi Okręgowemu:

- naruszenie prawa procesowego - art. 233 i art. 479<sup>14</sup> k.p.c.,
- naruszenie prawa materialnego – art. 815 § 1 i 3 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do 9 sierpnia 2007 r. w zw. z art. 805 § 1 i 2 pkt 2 k.c.,
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia.

Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz orzeczenie o kosztach procesu za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie ma usprawiedliwionych podstaw.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., o ile miałby okazać się skuteczny, musiałby rzeczowo zakwestionować podstawy czynionych przez Sąd ustaleń w ramach swobodnej sędziowskiej oceny, tj. wykazać nielogiczność, w tym przede wszystkim naruszenie zasad wnioskowania oraz oczywistą sprzeczność z zasadami doświadczenia życiowego i łączenia faktów w ich rzeczywistym, w danym układzie stosunków, powiązaniu.

W niniejszej sprawie istotne dane, w tym o wierzytelnościach powoda wobec spółki (...) zostały ustalone na podstawie ułożonego przez pozwanego zestawienia oraz umowę cesji należności(...), a także o wyciąg z konta klienta za okres od 1 stycznia 2002 r. do 17 września 2004 r. pochodzący z konta powoda, a przesłany pozwanemu ubezpieczycielowi w ramach procedury zgłoszenia szkody.

Sąd Okręgowy umotywował swą ocenę dowodów w tym zakresie oraz w szerszym spektrum, po myśli art. 328 § 2 k.p.c. w obszernym wywodzie (k. 709, s. 11 uzasadnienia), a zarzutu naruszenia tego przepisu powód nie podniósł. Jest to ocena przekonywająca i dostateczna.

Nie można także podzielić zarzutu naruszenia art. 479<sup>14</sup> k.p.c.

Po pierwsze dlatego, że strona powodowa nie zgłosiła zastrzeżenia do protokołu rozprawy najpóźniej w momencie, gdy Sąd dopuścił dowód z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy (k. 694). Tym samym pozbawiła się możliwości kwestionowania w apelacji prawidłowości zastosowania (niezastosowania) przepisu o prekluzji dowodowej. Nawet bowiem uznanie, że w postępowaniu gospodarczym sąd uwzględni reguły prekluzji określone w art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c. i art. 479<sup>14</sup> § 2 k.p.c. z urzędu, nie oznacza, że naruszenie tych przepisów jest uchybieniem przepisom postępowania, do którego art. 162 k.p.c. nie ma zastosowania. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2011 r., I CSK 374/11, LEX nr 1131115).

Po drugie, już tylko na marginesie, podnieść należy, że przepis art. 479<sup>14</sup> § 2 k.p.c. stwarza prekluzję dla strony, a nie dla sądu, który w każdym czasie ma swobodę przyznaną art. 232 § 2 k.p.c., do dopuszczenia z urzędu dowodu nawet nie wnioskowanego przez stronę.

Reasumując ten watek: brak podstaw, aby z zarzucanych naruszeń prawa procesowego wywieść wadliwość ustaleń faktycznych w sprawie.

Sąd Apelacyjny podziela w pełni poczynione ustalenia faktyczne i przyjmuje je za podstawę wyrokowania.

Nie można zgodzić się także z zarzutami naruszenia prawa materialnego – przepisów powołanych w apelacji.

Art. 815 k.c. w brzmieniu sprzed 10 sierpnia 2007 r. (a taki miał zastosowanie w sprawie – na podstawie przepisu art. 5, przepisu przejściowego ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. - Dz. U. z 2007 r. nr 82, poz. 557) stanowił, że Ubezpieczający obowiązany jest podać do wiadomości zakładu ubezpieczeń wszystkie znane sobie okoliczności, o które zakład ubezpieczeń zapytywał w formularzu oferty albo przed zawarciem umowy w innych pismach (§ 1). Jeżeli natomiast ubezpieczający podał niezgodnie z prawdą do wiadomości zakładu ubezpieczeń okoliczności, o których mowa w paragrafach poprzedzających, zakład wolny jest od odpowiedzialności, chyba że okoliczności te nie mają wpływu na zwiększenie prawdopodobieństwa wypadku objętego umową (§ 3).

Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że okoliczności ustalone, a nie wskazane przez powoda (ubezpieczającego), były istotne w świetle powołanego przepisu, czego w istocie powód nie kwestionował. Ta „istotność” wynikała z natury tego zobowiązania – ubezpieczenia ryzyka niewypłacalności klienta (dłużnika), wpływając na jego stopień (zwiększając ten stopień).

Przepis zaś w ówczesnym brzmieniu nie wymagał określenia stopnia wpływu, lecz związku w postaci zwiększenia prawdopodobieństwa wystąpienia wypadku objętego umową. Taki miał miejsce, albowiem istnienie

przeterminowanych wierzytelności od danego dłużnika, zwiększa prawdopodobieństwo, że dłużnik ten nie spłaci także kolejnych wierzytelności, objętych umową ubezpieczenia.

Argumenty podnoszone w apelacji, że ubezpieczyciel wiedział lub powinien był wiedzieć o sytuacji finansowej spółki (...), w tym o niespłacanych w terminie długach, są irrelevantne w świetle podstaw uchylenia się ubezpieczyciela od odpowiedzialności za wypadek ubezpieczeniowy, przewidzianych w powołanym przepisie, a nadto w żaden sposób nie wykazane. Związek pomiędzy ubezpieczeniem spółki (...) przez pozwanego od ryzyka kupieckiego, a pozytywną wiedzą o jej własnych długach, jest luźny; brak też powiązania prawnego pomiędzy tak wywodzonymi okolicznościami, a możliwością uchylenia się ubezpieczyciela od odpowiedzialności na podstawie art. 815 § 3 k.c.

Z tych względów, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 w zw. z art. 108 § 1 i art. 391 k.p.c.